

Sygn. akt I DI 37/21

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

w sprawie wniosku Prokuratury Krajowej - Wydziału Spraw Wewnętrznych z 7 lipca 2021 roku, o sygn. PK XIV Ds. [...], w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w Ś. - J. G.-K.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu 15 marca 2022 r. w Izbie Dyscyplinarnej,
oświadczenia SSN Adama Rocha z 19 stycznia 2022 r.
na podstawie art. 42 §1 k.p.k. w zw. z art. 41 §1 k.p.k.

postanowił:

wyłączyć SSN Adama Rocha od rozpoznania sprawy o sygn. I DI
37/21

UZASADNIENIE

Pismem z 7 lipca 2021 roku, o sygn. PK XIV Ds. [...], Prokuratura Krajowa - Wydział Spraw Wewnętrznych wniosła o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w Ś.- J. G.-K..

Zarządzeniem z 9 lipca 2021 r. Prezes Sądu Najwyższego wyznaczył do rozpoznania w/w wniosku Prokuratury SSN Adama Rocha, wcześniej rejestrując sprawę pod sygn. I DI 37/21.

19 stycznia 2022 r. SSN Adam Roch złożył do akt oświadczenie o następującej treści:

„Za zasadne i konieczne uważam powstrzymanie się od rozpoznawania spraw dotyczących wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej

sędziów, na co wskazuje konieczność uwzględnienia przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, prawa krajowego i międzynarodowego, a także orzeczeń mających wpływ na obowiązywanie i stosowanie ww. norm, w tym postanowienia Wiceprezes Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 lipca 2021 roku, sygn. C-204/21 R oraz wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 lipca 2021 roku, sygn. P 7/20. Za niepozbawioną znaczenia uznaję również aktualną treść zarządzenia Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego nr 91/2021 z dnia 5 sierpnia 2021 roku, a w szczególności jego § 4 i preambuły.

Podkreślam, że niezależnie od mojej jednoznacznie negatywnej oceny decyzji Wiceprezes Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 lipca 2021 roku, sygn. C-204/21 R, opartej w moim przekonaniu na oczywiście błędnych przesłankach, to jednak w punkcie 1 lit. a tego orzeczenia Rzeczpospolita Polska została zobowiązana, natychmiast i do czasu wydania wyroku kończącego postępowanie w sprawie C-204/21, m. in. do zawieszenia stosowania art. 27 § 1 pkt 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, na podstawie którego Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego jest właściwa do orzekania w pierwszej i w drugiej instancji w sprawach o zezwolenie na pociągnięcie sędziów do odpowiedzialności karnej. Niniejsze postępowanie jest sprawą, o której mowa w art. 27 § 1 pkt 1a ustawy o Sądzie Najwyższym, którego stosowanie winno zostać zawieszone.

Okoliczności tej nie zmienia wydany w dniu 14 lipca 2021 roku (po wydaniu ww. postanowienia przez Wiceprezes TSUE) wyrok Trybunału Konstytucyjnego, sygn. P 7/20, w którym uznano, że art. 4 ust. 3 zdanie drugie Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, ze zm.) w związku z art. 279 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2, ze zm.) w zakresie, w jakim Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej nakłada *ultra vires* zobowiązania na Rzeczpospolitą Polską jako państwo członkowskie Unii Europejskiej, wydając środki tymczasowe odnoszące się do ustroju i właściwości polskich sądów oraz trybu postępowania przed polskimi sądami, jest niezgodny z art. 2, art. 7, art. 8 ust. 1 oraz art. 90 ust. 1 w związku z art. 4 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i w tym zakresie nie jest objęty zasadami pierwszeństwa oraz bezpośredniego stosowania określonymi w art. 91 ust. 1-3 Konstytucji. Mające

bowiem konstytutywny charakter orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie powoduje z mocy prawa utraty mocy wiążącej wydanych wcześniej na zakwestionowanej podstawie orzeczeń sądowych, a umożliwia jedynie ich wzruszenie w przewidzianym do tego w Konstytucji lub innych przepisach trybie (por. Z. Czeszejko-Sochacki, *Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego: pojęcie, klasyfikacja i skutki prawne*, Państwo i Prawo 2000, nr 12, s. 20, 29). Orzeczenie o niekonstytucyjności normy wywołuje skutki na przyszłość i nie wpływa automatycznie na wcześniejsze stosowanie niekonstytucyjnych norm (tak M. Ziółkowski, *Skutki czasowe wyroków Trybunału Konstytucyjnego (w świetle orzecznictwa SN i TK)*, EPS 2012, nr 4, s. 12).

Analogiczny pogląd przedstawił Sąd Najwyższy przykładowo w postanowieniu z dnia 14 października 2021 roku, sygn. I DO 10/21”.

Zarządzeniem z 3 lutego 2022 r. Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Dyscyplinarnej wyznaczył skład orzekający do rozpoznania wyżej wymienionego oświadczenia

Następnie SSN Adam Roch złożył 16 lutego 2022 r. kolejne oświadczenie o następującej treści:

„W nawiązaniu do mojego oświadczenia złożonego w niniejszej sprawie w dniu 19 stycznia 2022 roku dodatkowo wskazuję, iż nie należy go odczytywać jako oświadczenia składanego w trybie art. 41-42 k.p.k. Brak jest wedle mojej oceny jakichkolwiek podstaw do rozważania istnienia okoliczności mogących wywołać wątpliwości co do mojej bezstronności”.

Zarządzeniem z 18 lutego 2022 r. Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Dyscyplinarnej skierował sprawę na posiedzenie „w związku z oświadczeniami SSN Adama Rocha z dnia 16 lutego 2022 r. oraz z dnia 19 stycznia 2022 r., mając na względzie niejasności co do treści tychże oświadczeń, patrząc przez pryzmat powoływanej przez Sędziego decyzji Wiceprezesa TSUE, w związku z niezawisłością sędziego oraz niezależnością sądu”.

Zarządzeniem z 8 marca 2022 r. w oparciu o przepis art. 120 §1 k.p.k. w zw. z art. 119 §1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy - Prawa o ustroju sądów powszechnych przewodniczący składu orzekającego zwrócił się do SSN Adama Rocha o uzupełnienie w terminie 7 dni braku formalnego załączonego do akt oświadczenia z 19 stycznia 2022 r. w zw. z oświadczeniem z 16 lutego 2022 r - celem wskazania podstawy prawnej złożonego oświadczenia z 19 stycznia 2022 r. oraz jego doprecyzowanie poprzez wskazanie czego domaga się SSN Adam Roch w związku z tak złożonym oświadczeniem. Jednocześnie zarządził przesłanie m.in. oświadczeń SSN Adama Rocha uczestnikom postępowania.

Z kolei zarządzeniem z 9 marca 2022 r. SSN Adam Roch działając jako Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Dyscyplinarnej powołując się na treść art. 15 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym oraz § 15 ust. 1, ust. 2 pkt 5 i 7 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 marca 2018 roku Regulamin Sądu Najwyższego pozostawił zarządzenie z 8 marca 2022 r. bez dalszego biegu. Jednocześnie w uzasadnieniu do powyższego zarządzenia uznał, że polecenie przesłania uczestnikom postępowania oświadczeń sędziego oraz wydanego przez siebie „zarządzenia” za całkowicie zbędne, jako że w żadnej mierze nie ma to znaczenia dla rozpoznawanej kwestii incydentalnej.

Jednocześnie stwierdził, że żądanie uzupełnienia złożonego oświadczenia jest pozbawione podstawy prawnej i faktycznej i według niego złożone oświadczenie nie wymaga uzupełnienia bo żaden przepis tego nie przewiduje. Nadto polecił sekretariatowi aby ten zwrócił akta przewodniczącemu składu orzekającemu wyznaczonemu do rozpoznania określonego zakresu sprawy. Z urzędu stwierdza się, że przewodniczący składu orzekającego nie polecił przedstawienia akt Prezesowi Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że czynienie zarzutu przewodniczącemu składu orzekającego co do zbędności przesłania uczestnikom oświadczeń sędziego Sądu Najwyższego z pozycji Prezesa Sądu Najwyższego jest nie tylko błędnym rozumieniem lojalności procesowej sądu względem uczestnika postępowania ale i również przekracza tego typu zarządzenie uprawnienia nadzorcze Prezesa Sądu Najwyższego.

Złożone bowiem oświadczenie ma charakter nietypowy, nieznany do tej pory praktyce sądów i wyjaśnienie jego charakteru poprzez żądanie podstawy prawnej złożonego oświadczenia i czego jego autor się domaga z tak złożonym oświadczeniem – skoro składa je sędzia Sądu Najwyższego – wydawało się żądaniem rozsądnym z uwagi właśnie na jego nietypowość i z uwagi na poziom wiedzy prawnej samego sędziego, który powinien w takich wypadkach podać podstawę prawną składanego przez siebie oświadczenia i czego w związku z nim żąda, zwłaszcza, że z uwagi na stwierdzenie o powstrzymaniu się od rozpoznania sprawy wpływa ono na jej tok, a więc wywołuje ono określone skutki procesowe. Nadto przedmiotowe oświadczenie sędziego wyraża poglądy prawne, które jednocześnie zamieszczone zostały do akt postępowania - czego wynikiem było wyznaczenie składu orzekającego przez Prezesa Sądu Najwyższego a następnie skierowanie sprawy na posiedzenie. Strony, uczestnicy na prawach stron mają prawo wiedzieć co się dzieje w ramach prowadzonego postępowania - w związku z tak zaprezentowanymi przez sędziego poglądami. Mają też prawo do wyrażania swojego stanowiska procesowego zwłaszcza, że wniosek Prokuratury datowany jest na 7 lipca 2021 r. a skład orzekający został stosownym zarządzeniem wyznaczony 9 lipca 2021 r. Przy czym zaznaczyć należy, że oświadczenie załączone do akt wywołuje ten skutek procesowy, że uczestnicy mogli się spodziewać, że ich sprawa może nie być rozstrzygnięta w rozsądnym terminie. Jednocześnie warto zaznaczyć, że wydane przez przewodniczącego składu w niniejszej sprawie zarządzenie z 8 marca 2022 r. miało na celu wyrażenie szacunku do urzędu jaki pełni SSN Adama Rocha po to, żeby wyeliminować niepotrzebne, wnikliwe rozważania co tak naprawdę autor oświadczenia miał na myśli i w oparciu o jaki przepis prawa wydał tego rodzaju oświadczenie oraz czego żąda w związku z

taką jego treścią. Z uwagi na to, że żaden przepis prawa nie zezwala na bezpodstawne powstrzymanie się sędziego od orzekania zarówno w jednostkowej sprawie, jak i w sprawach określonego rodzaju w jedyną możliwością prawną zwolnienia sędziego od orzekania są okoliczności wymienione w art. 40 k.p.k. i 41 k.p.k.

Wydane więc zarządzenie SSN Adama Rocha wykorzystujące podstawy prawne o charakterze administracyjno-nadzorczym jakie przysługują Prezesowi Sądu Najwyższego należy ocenić w tej o to sytuacji jako zarządzenie *ultra vires*.

Sąd Najwyższy zdaje sobie sprawę, że wydane zarządzenie ma charakter administracyjny i nie może być potraktowane jako czynność procesowa o charakterze władczym pomimo, że w zamiarze autora taki skutek miało wywołać. Dla porządku warto przypomnieć treść przepisu art. 42 §3 zd. 3 k.p.k., z którego wynika, że „z chwilą wyłączenia sędziego czynności procesowe dokonane z jego udziałem po złożeniu wniosku stają się bezskuteczne”. Przepis ten ma charakter gwarancyjny dla stron postępowania, sprowadzający się do tego, żeby sędzia, co do którego istnieją tego typu okoliczności, które w efekcie skutkować mogą jego wyłączeniem nie podejmował czynności procesowych, a jeżeli je podejmie to muszą być one uznane za bezskuteczne od chwili złożenia takiego wniosku.

Biorąc pod uwagę spójność systemu prawnego, w tym, przepisów o charakterze administracyjnych, które wiążą prezesów sądów należy stwierdzić, że jeżeli w stosunku do takiego prezesa toczy się postępowanie, o którym mowa w art. 42 §4 k.p.k. winien on się powstrzymać również w takim wypadku od wykonywania czynności administracyjnych w sprawie. Wykonywanie w takim wypadku czynności administracyjnych o charakterze władczym może być bowiem ocenione jako próba wpływu na wynik postępowania. Z tych też powodów zarządzenie Prezesa Sądu Najwyższego z 9 lipca 2022 r. uznano jako prawnie bezskuteczne albowiem zostało ono wydane przez sędziego pełniącego funkcję Prezesa Sądu Najwyższego, który został następnie wyłączony od orzekania w niniejszej sprawie.

Podkreślić bowiem należy, że Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Dyscyplinarnej z jednej strony nie może wpływać na przewodniczącego składu orzekającego i narzucać swój punkt widzenia w jaki sposób ten ma dążyć do wyjaśnienia sprawy, w tym konkretnym przypadku charakteru złożonego przez siebie oświadczenia. Z drugiej strony nie ma on uprawnień do pozostawienia bez dalszego biegu zarządzeń przewodniczącego składu orzekającego – nie jest bowiem w takim układzie prawnym organem procesowym.

Mając w związku z powyższym na względzie treść przepisu art. 118 §1 k.p.k. zarządzenie z 9 marca 2022 r. potraktowano jako oświadczenie będące realizacją zarządzenia przewodniczącego składu orzekającego z 8 marca 2022 r.

Przechodząc do dalszych rozważań należy stwierdzić, że jedną z podstawowych zasad demokratycznego państwa prawnego jest prawo dostępu obywateli do sądu, w celu umożliwienia im obrony ich interesów przed niezawisłym organem, kierującym się wyłącznie obowiązującym w państwie prawem. Obowiązek ten winien realizować sąd, w składzie, którego orzekają sędziowie, którym przydzielono do rozpoznania sprawy. W ten sposób państwo realizuje powinność zapewnienia określonych ustrojowych i procesowych regulacji prawnych oraz ich przestrzeganie, a także stwarza to odpowiednie zabezpieczenia instytucjonalne niezbędne do rozpoznania i rozstrzygnięcia danej sprawy w postępowaniu odpowiadającym standardom określonym w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. W ten sposób realizowane jest prawo jednostki, którego treścią jest uprawnienie do żądania ochrony prawnej.

Obowiązek sędziego do podejmowania czynności orzeczniczych daje nie tylko gwarancję uruchomienia postępowania sądowego, ale również gwarancje ustrojowo-organizacyjne dotyczące sądu, tj. właściwość, niezależność, niezawisłość i bezstronność.

Prawo do sądu jest właściwie realizowane tylko wówczas, gdy sprawa jest rozpoznawana przez sędziego, który w ramach swojej działalności orzeczniczej

orzeka w składzie posiadającym wszystkie cechy określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Niezależność sądu i niezawisłość sędziego stanowią więc gwarancje bezstronności.

Okoliczność, czy sąd odpowiada wymaganiu bezstronności, zależy od postawy osób wykonujących władzę sądowniczą. Podmiotowe prawo jednostki do rozpoznania sprawy przez bezstronny sąd należy więc łączyć z konstytucyjną zasadą niezawisłości sędziowskiej w takim aspekcie, że niezawisłość sędziowska stanowi gwarancję bezstronnego rozpoznania sprawy i rozstrzygnięcia o jej przedmiocie, a korelatem zasady niezawisłości jest obowiązek bezstronności sędziego. Tym samym bezstronność jest jednym z elementów współtworzących niezawisłość sędziowską, a także niezależność sądów.

Niezawisłość więc sędziego łączy się ściśle z pojęciem bezstronności i dotyczy jednakowego dystansu do stron oraz ich odpowiednich interesów procesowych. Czynnikiem ten wymaga przestrzegania obiektywizmu przy rozpoznaniu sprawy i bezstronnego stosunku do stron, a tym samym braku wszelkiego interesu w rozstrzygnięciu sprawy, poza ścisłym stosowaniem przepisów prawa.

Urzeczywistnieniu zasady bezstronności przy rozpoznawaniu sprawy służy również przyznana sądom niezależność. Ten atrybut władzy sądowniczej należy rozpatrywać przez pryzmat jej pozycji w systemie organów państwa oraz przepisów Konstytucji RP, które stanowią o odrębności organizacyjnej sądownictwa oraz przepisów dotyczących niezawisłości sędziowskiej. Niezależność jest cechą, którą należy przypisywać sądom. Stanowi ona gwarancję prawidłowego wymiaru sprawiedliwości. Niezależność zapewnia sądom pełną samodzielność w zakresie rozpoznawania. Ta samodzielność rozumiana jest jako niezależność sądu od innych podmiotów, a w konsekwencji również ich bezstronność, wyrażająca się w relacji sądu ze stronami postępowania i w obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron.

Ocenę bezstronności sądu/sędziego należy przeprowadzać na każdym etapie postępowania sądowego. Służą do tego różne środki prawne, jak wyłączenie od udziału w sprawie określone w art. 40 § 1 i art. 41 § 1 k.p.k. oraz w art. 47a p.u.s.p. Ze środków tych może skorzystać strona, np. oskarżony, którego sprawa jest rozpoznawana przez sąd, inni uczestnicy postępowania, np. oskarżyciele, a także sam sędzia lub sąd wyższej instancji.

Oceniając zasadność wątpliwości co do bezstronności sędziego, należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jego zachowanie. Oprócz powszechnie przyjmowanych jak powiązanie sędziego ze stronami sprawy, okoliczności świadczące o uzależnieniu sędziego od określonych podmiotów zewnętrznych, również te, które uzewnętrznia sędzia w procesie stosowania prawa zmierzające do powstrzymania się od orzekania w danej kategorii spraw lub w danej sprawie przywołując chociażby pośrednio okoliczności, które mają wpływ na jego niezawisłość a co za tym idzie bezstronność.

Stosownie do art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w określonej sprawie. Ze względu na pojemną treść, przepis art. 41 § 1 k.p.k. znajduje zastosowanie nie tylko do wniosku strony kwestionującej bezstronność sędziego w konkretnej sprawie, ale do każdej sytuacji, w której zachodzi wątpliwość co do bezstronności sędziego rozpoznającego daną sprawę. Żądanie wyłączenia sędziego na podstawie wymienionego przepisu może však złożyć sędzia, któremu przydzielona została sprawa, jeżeli uważa, że zachodzą wątpliwości co do jego bezstronności.

Istotne w tym punkcie rozważań jest określenie charakteru prawnego złożonego oświadczenia SSN Adama Rocha z 19 stycznia 2022 r. Otóż zdaniem Sądu Najwyższego oświadczenie to po wnikliwej analizie jego treści, biorąc przy tym pod uwagę treść przepisu art. 118 §1 k.p.k. należy odkodować w ten sposób, że stanowi ono w istocie żądanie wyłączenia od rozpoznania sprawy.

Świadczy o tym sformułowanie „powstrzymanie się od rozpoznania sprawy” przy czym zostało ono podniesione w aspekcie treści postanowienia Wiceprezesa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 lipca 2021 roku, sygn. C-204/21 R, którego treść wziął on pod uwagę podejmując tego rodzaju decyzję, a z którego m.in. wynika, że „w świetle elementów wykładni sformułowanych w wyroku A.K. oraz w świetle wyroku z dnia 5 grudnia 2019 r. wydanego przez Izbę Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następstwie wyroku A.K., nie można prima facie wykluczyć, że Izba Dyscyplinarna nie odpowiada wymogowi niezawisłości sędziowskiej wynikającemu z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE (zob. podobnie postanowienie z dnia 8 kwietnia 2020 r., Komisja/Polska, C-791/19 R, EU:C:2020:277, pkt 77)”.

SSN Adam Roch powstrzymując się od rozpoznania sprawy wbrew stanowisku wyrażonym przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 14 lipca 2022 r. w sprawie P 7/20 - wyraził pośrednio, że w stosunku do niego istnieją wątpliwości czy spełnia on wymogi niezawisłości sędziowskiej a co za tym idzie bezstronności w ramach sprawy, którą miał rozpoznawać.

Należy przy takim rozumieniu złożonego oświadczenia SSN Adama Rocha podzielić jego wątpliwości co do jego niezawisłości a co za tym idzie jego bezstronności w rozpoznaniu wniosku Prokuratury Krajowej Wydziału Spraw Wewnętrznych z 7 lipca 2021 roku sygn. PK XIV Ds. [...] w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w Ś. J. G.-K..

Jak na wstępie wskazano przy ocenie bezstronności sędziego należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jego zachowanie i jaki ma on stosunek do konstytucyjnej zasady prawa do sądu z urzeczywistnieniem zasady równego traktowania uczestników postępowania.

Otóż SSN Adam Roch w różnych kategoriach spraw biorąc pod uwagę cechy podmiotów będących uczestnikami postępowania przyjmuje w zależności od

ich pozycji ustrojowej różną interpretację orzeczeń TSUE i skutków ich wywołujących na gruncie urzeczywistnienia prawa stron do sądu. W sprawach, w których uczestnikiem postępowania, a których wynik bezpośrednio dotyczy - jest sędzia - przyjmuje zasadę bezpośredniego stosowania orzeczeń TSUE a w sprawach, gdy uczestnikiem postępowania jest inny podmiot, niebędący sędzią orzeka i przyjmuje, że orzeczenia TSUE „aby wiązały (...) składy Sądu Najwyższego musiałyby zostać wprowadzone do polskiego porządku prawnego zgodnie z przewidzianym w Konstytucji zakresem źródeł prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej, a takiego z pewnością nie stanowią samoistnie orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a tym bardziej zapatrywania zawarte w uzasadnieniach tych orzeczeń. Należy podkreślić, że system prawny w Polsce oparty jest o regułę prawa stanowionego i co do zasady orzeczenia sądowe nie mają charakteru prawotwórczego. Wobec powyższego, właśnie konieczność rozpoznania sprawy przez sąd właściwy powoduje, że winna ona być rozpoznana w Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego”. Powyższy pogląd został wyrażony w ogłoszonym na rozprawie postanowieniu Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. II DK 121/21 z 3 marca 2022 r. To już dla porządku należy wskazać, że w składzie orzekającym w sprawie II DK 121/21 był SSN Adam Roch.

Tak różny stosunek do stron postępowania i urzeczywistniania ich konstytucyjnego prawa do sądu świadczy nie tylko o braku konsekwencji orzeczniczej, braku dbałości o jednolitość orzeczniczą w tak istotnym elemencie jak własny stosunek do swojej niezawisłości ale o nierównym traktowaniu uczestników postępowania biorąc pod uwagę ich pozycję ustrojową.

Ten element więc jest przesądzający o uznaniu, że rzeczywiście istnieją wątpliwości co do niezawisłości SSN Adama Rocha a co za tym idzie wątpliwości co do jego bezstronności w rozumieniu przepisu art. 41 §1 k.p.k.

W związku z powyższym wyłączenie SSN Adama Rocha od rozpoznania wniosku Prokuratury Krajowej w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do

odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w Ś.- J. G.-K. z dnia 24 stycznia 2022 r. jest uzasadnione – o czym postanowiono w sentencji.